KURIER Głuszycki
BIULETYN INFORMACYJNY
Nr 19 · styczeń 2017 · Głuszyca · ISSN 1508-0323

WSPÓLNE KOLĘDOWANIE I WSPÓLNE GRANIE

Zimowa aura nie rozpieszczała nas w grudniu, za to w styczniu dała się ostro we znaki. Ku uciesze miłośników wszelkich sportów zimowych pozwoliła nacieszyć się nartami biegowymi czy przepięknymi lodospadami. Nie przypadła do gustu amatorom ciepłych klimatów i tradycyjnie drogowcom, którzy z różnym skutkiem toczyli boje z zalegającym śniegiem cały styczeń. Warunki pogodowe nie powstrzymały jednak mieszkańców Głuszycy od licznego uczestnictwa w różnych uroczystościach i wydarzeniach.

Już szóstego stycznia ulicami Głuszycy przeszedł „Orszak Trzech Króli", w którym mieszkańcy Głuszycy uczestniczyli bardzo licznie. Ósmego stycznia odbyło się w Kościele pw. Chrystusa Króla „Głuszyckie Kolędowanie". Spóźnialscy mogli także odwiedzić „Żywe Betlejem", jeśli w ferworze świątecznych obowiązków i uroczystości nie zdołali uczynić tego wcześniej. Szerzej o tych niezwykłych wydarzeniach przeczytają Państwo nie tylko w Kurierze Głuszyckim, ale także w mediach wałbrzyskich, internetowych, na stronach lokalnych poświęconych Głuszycy. Ukazały się także bogate fotorelacje, a nawet amatorskie filmiki zamieszczane w portalach społecznościowych. Symbolika i znaczenie tych wydarzeń ma swoje korzenie zarówno w religijnych przekonaniach, jak i bardzo mocno wpisuje się w tożsamość mieszkańców, która wynika z wieloletnich i wielopokoleniowych tradycji. Napawa nadzieją fakt, że pomimo różnic potrafimy spotkać się i razem świętować wartości, które nas łączą. Dbajmy o tradycje, z którymi się identyfikujemy, bo to one stanowią o tym, kim dziś jesteśmy i kim będziemy w przyszłości.

Piętnastego stycznia graliśmy z Wielką Orkiestrą Świątecznej Pomocy Jurka Owsiaka, którą osobiście uważam za niezwykłe, fenomenalne i wielowymiarowe zjawisko. Mieszkańcy Głuszycy zebrali kwotę ponad siedmiu tysięcy złotych i jest to powód do dumy. Jest w tej akcji tyle wartościowych przekazów- idea pomocy potrzebującym, aspekty łączenia ludzi, nauka, która kształtuje w młodym pokoleniu to, co najlepsze, budowanie tradycji wolontariatu, która w Polsce wciąż jeszcze raczkuje i w końcu fundamentalny budulec powstawania prawdziwie obywatelskich postaw i społeczności. Nie wspomnę o znaczeniu bardziej indywidualnym, bo przecież dla wielu Orkiestra ma często wymiar mocno osobisty. Oczywiście pomagać można na wiele sposobów, ważne tylko byśmy chcieli to robić. Styczeń pokazał, że niemal wszystko można robić wspólnie, jeśli tylko bardzo się chce, jeśli tylko uświadomimy sobie, jak ważne to jest dla nas i dla przyszłych pokoleń.

Obiecaliśmy Państwu dodatek „Podsumowanie pracy samorządu za rok 2016", który ukaże się w numerze następnym. Już dziś zapraszam wszystkich miłośników lekkoatletyki na „Zimowy Bieg Koliby Łomnickiej", organizowany przez WRC, który odbędzie się czwartego lutego. Trzymam mocno kciuki za ten formujący się ruch sportowo-społeczny. Niech rosną w siłę i na stałe wpiszą się w obraz Głuszycy.

Życzymy miłej lektury głuszyckiego „Kuriera".

MW

W bieżącym numerze m.in.:
- O wieży i Kościele NMP Królowej Polski, s. 4
- Wywiad z przedstawicielami UTW w Głuszycy, s. 6

Książ może też zadziwić duchami

Mam przed sobą duży, kolorowy album „Miejsca niezwykłe" z serii wydawniczej „Cuda Polski". Jego autorką jest Zuzanna Śliwa, absolwentka historii i dziennikarstwa, z zamiłowania etnograf, autorka książek, opowiadań i artykułów o polskich zwyczajach i obrzędach, tajemniczych miejscach, ukrytych skarbach, a także tomiku wierszy „Błękitna łąka aniołów". W 1998 roku wydała bogato ilustrowaną książkę „Dom polski. Zwyczaje rodzinne, a w dwa lata później „Dzieje siedzib polskich". Album „Miejsca niezwykłe" jest kontynuacją tematyki tych książek, artystyczną kompensacją nagromadzonych legend i opowieści związanych z najcenniejszymi zabytkami architektury i kultury polskiej.

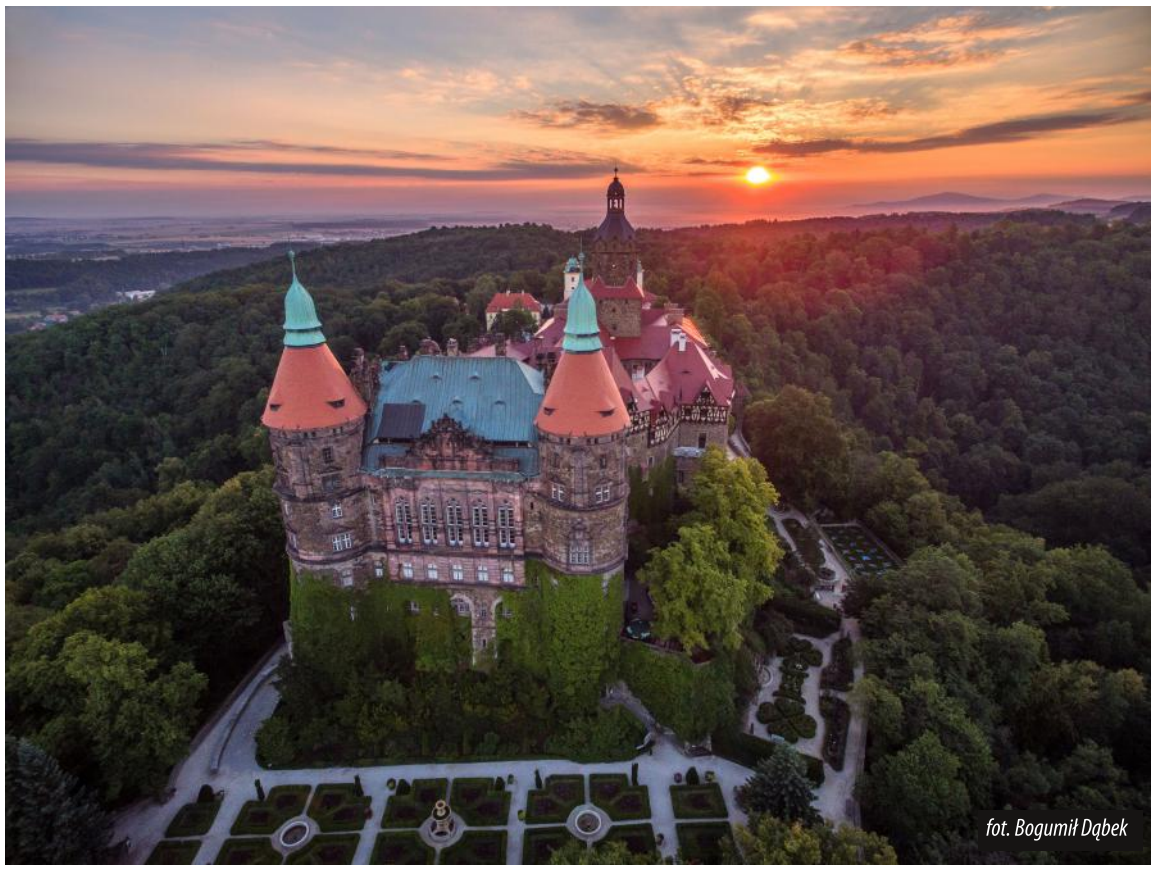
fot. Bogumił Dąbek

W bogato ilustrowanym albumie znajdujemy mrożące krew w żyłach historyjki o duchach i zjawach, widmach i straszydłach, tajemniczych zdarzeniach towarzyszących naszym najsłynniejszym zamkom i pałacom, poczynając od Kórnika, poprzez Golub-Dobrzyń, Krasiczyn, Malbork Łańcut, Wilanów, Nieborów, Nidzicę, Niepołomice i wiele, wiele innych miejscowości rozsianych po całym kraju z Wawelem na czele.

Wśród tej plejady rezydencji arystokratycznych poczesne miejsce zajmuje nasz rodzimy Książ, a jedna z reprezentacyjnych fotografii zamku zdobi nawet okładkę albumu.

Co takiego mogła napisać i pokazać na obrazkach autorka albumu, mając na uwadze sferę niematerialną, duchową zamku Książ? Czy z naszym niezwykłym podwałbrzyskim zabytkiem wiążą się jakieś nadzwyczajne opowieści, mity, legendy?

Okazuje się, że tak. Książ nie jest w tej dziedzinie odosobniony. Osobą ponadzmysłową, legendarną, nieomal mityczną okazuje się Maria Teresa Oliwia Cronwalls-West, znana jako księżniczka Daisy, czyli Stokrotka.

„O księżniczce, która odważyła się być piękna i mądra" i o jej „książce tak pięknej i ciekawej jak sama autorka i jej życie" pisałem już w moich artykułach.

W albumie czyni to bardzo zręcznie Zuzanna Śliwa, opisując życie księżniczki Daisy i jej zasługi dla pałacu niemieckiego rodu Hochbergów, z chwilą kiedy jako młoda i piękna Angielka stała się żoną księcia Jana Henryka XV, czyli także współgospodarzem tej rezydencji.

Rozdział albumu nosi tytuł - „Zjawa pięknej Daisy" i już sam tytuł mówi za siebie. Księżna Daisy, według opowieści krążących wśród ludzi związanych z Książem, powraca po swej śmierci w 1943 roku do komnat pałacowych jako zjawa. Tu i ówdzie, znienacka pojawia się mglista postać urodziwej księżniczki, leciutko stąpa po parkietach salki Maksymiliana lub innych miejscach, gdzie kiedyś była szczęśliwa. Nie budzi obaw, nie obwieszcza nieszczęść. Jest zjawą dobrotliwą. Wszak taką była przez całe życie.

A dalej w albumie czytamy: „**Książ ma szczęście do duchów**. Oprócz Daisy ukazuje się tu myśliwy z psami i dziewczyna w białej sukni. Kiedy wschodzi księżyc, wyłania się ona z zamkowych murów i wędruje po okolicy. Za życia była młodą narzeczoną, która zginęła od uderzenia pioruna w dniu swego ślubu. Wieść niesie, że jej pojawienie się zwiastuje nie tylko burze, ale i nieszczęścia dla mieszkańców zamku".

A może zjawa tej dziewczyny w białej sukni, to po prostu duch Elizy Radziwiłłówny, córki Antoniego Henryka Radziwiłła i jego żony, księżnej pruskiej Luizy Hohenzollern. Ta niezwykle urodziwa, siedemnastoletnia pannica, przeżyła w Książu cudowny romans z Wilhelmem Hohenzollernem, synem króla pruskiego Fryderyka Wilhelma III. „Czarująca Eliza", „Anioł z Cieszycy", jak ją nazywała berlińska prasa była o krok od zawarcia związku małżeńskiego z późniejszym cesarzem Niemiec, ale na przeszkodzie stanęło litewsko-polskie pochodzenie ojca Elizy, Antoniego Radziwiłła. Dziewczyna brutalnie odrzucona przez rodzinę jej przyszłego męża, zakochanego w niej zresztą po uszy, nie wytrzymała psychicznie i w parę lat po romantycznym przeżyciu umarła z tęsknoty i osamotnienia. Mówiłem o tym wyjątkowo wzruszającym wydarzeniu w gawędzie „Cesarski romans w Książu".

Z albumu „Miejsca niezwykłe" warto jeszcze przytoczyć krótką notatkę o samym zamku Książ, a warto ze względu na trafny, syntetyczny opis tego zabytku:

„Osadzona na skalnym wzgórzu warownia Książ, zwana „kluczem do bram Śląska", była najpotężniejszą w systemie twierdz północnosudeckich, wzniesionych w latach 1288-1292, jeszcze za panowania Bolka I, księcia świdnicko-jaworskiego. Rozbudował ją znacznie wnuk Łokietka, Bolko II. Po jego śmierci Książ przejęła bratanica, córka Henryka II, żona cesarza Karola V . Piastowska warownia znalazła się tym samym w rękach dynastii Luksemburskiej. Przez blisko dwa kolejne stulecia zmieniała właścicieli, by na początku XVI wieku przejść w posiadanie Hochbergów, wywodzących się od piastowskich książąt Śląska. Zamek powiększono i umocniono - ostatnia przebudowa miała miejsce w 1908 roku. W czasach Daisy było to około czterystu komnat, sama służba zajmowała aż osiemdziesiąt pomieszczeń".

Znawcy tematu mogą mieć poważne zastrzeżenia do tego opisu, bo autorka pomieszała w nim historię Starego Książa z Nowym, ale można jej wybaczyć z powodu troski o zwięzłość notatki. Natomiast cieszyć może to, że nasz Książ znalazł w tej publikacji poczesne miejsce. Dla rozwoju turystyki na ziemi wałbrzyskiej każda dobra promocja Książa ma duże znaczenie.

Może uda się odnaleźć jeszcze w zbiorach bibliotecznych lub księgarniach kolorowy album „Miejsca niezwykłe", szczerze zachęcam do obejrzenia lub kupienia. No i oczywiście – do odwiedzenia pałacu w Książu.

Stanisław Michalik

Głuszycka młodzież ma talent!

Zakończyły się warsztaty nauki gry na instrumentach dętych i perkusyjnych w gminie Głuszyca. Projekt Stowarzyszenia Przyjaciół Głuszycy, dofinansowany ze środków samorządu Województwa Dolnośląskiego skierowany był do młodzieży gimnazjalnej w naszej gminie. Wzięli w nich udział: Aleksandra Grecka, Natalia Janik, Klaudia Wojtowicz, Amelia Węgiel i Aleksander Gorzała.

Podczas koncertu zorganizowanego w głuszyckim Centrum Kultury w minioną sobotę 17 grudnia obok występu Głuszyckiej Orkiestry Dętej młodzież zaprezentowała swoje umiejętności gry na instrumentach dętych i perkusyjnych. - *Zajęcia trwały od marca i były prowadzone przez kapelmistrza Głuszyckiej Orkiestry Dętej - Eugeniusza Lecia* - powiedziała w czasie koncertu dyrektor CK-MBP Monika Rejman, koordynator projektu.

Mimo emocji towarzyszących debiutowi na scenie młodzi instrumentaliści wspaniale się zaprezentowali, co doceniła publiczność gromkimi brawami. Burmistrz Roman Głód wyraził nadzieję, że po zakończonych warsztatach młodzież dołączy do grona jedynej w powiecie wałbrzyskim Głuszyckiej Orkiestry Dętej, która funkcjonuje przy CK-MBP w Głuszycy.

SJ

Przybyli do „Żywego Betlejem"

Kilka tysięcy osób odwiedziło największe w Polsce „Żywe Betlejem", które po raz kolejny powstało w Głuszycy na placu wokół kościoła pw. „Chrystusa Króla". Żywą szopkę można było zobaczyć już w wigilię Bożego Narodzenia od godz. 22.30 do pasterki o północy, a także 25, 26 grudnia i 6 stycznia.

W prawie 30 drewnianych chatach około 70 głuszyczan wcieliło się w role współczesnych czasom narodzin Jezusa mieszkańców Betlejem. Na przybywających czekał kowal w kuźni, stolarz, rzeźbiarz czy też wikliniarz w swoich pracowniach. Można było przyjrzeć się życiu rodzin posługujących się na co dzień ręcznym maglem czy kołowrotkiem. Ponadto zagrody wypełnione domowymi zwierzętami takimi jak m.in. kaczki, owce, krowy, konie stanowiły szczególną atrakcję nie tylko dla najmłodszych. Betlejemska gospoda zapraszała zgłodniałych i niekiedy zmarzniętych z powodu deszczu i chłodu przybyszy na ciepły poczęstunek. Centralne miejsce miasteczka stanowiła jednak stajenka ze Świętą Rodziną i z Dzieciątkiem Jezus.

-*Wyrażam ogromną wdzięczność dla wszystkich mieszkańców Głuszycy, którzy już po raz siódmy włączyli się w organizację "Żywego Betlejem". Niezliczone tłumy przybywających w minione święta z różnych zakątków Polski do głuszyckiego „Żywego Betlejem" są dowodem na udane przedsięwzięcie, które w ogromnej mierze powstało dzięki zaangażowaniu wielu mieszkańców naszej Gminy* – podsumowuje burmistrz Roman Głód.

Wszystkim osobom, które w okresie przedświątecznym i podczas świąt w mniejszym lub w większym stopniu przyczyniły się do powstania atmosfery miejsca narodzin Jezusa, serdeczne podziękowania składają proboszcz parafii pw. „Chrystusa Króla" w Głuszycy, burmistrz Głuszycy oraz prezes Fundacji Katolicka Inicjatywa Berit. Dziękujemy wszystkim, którzy odwiedzili „Żywe Betlejem" w Głuszycy.

SJ

Wigilia niepełnosprawnych z Głuszycy

Po raz kolejny osoby niepełnosprawne z Gminy Głuszyca spotkały się podczas wigilii zorganizowanej 13 stycznia na Łowisku Pstrągów „Złota Woda" w Łomnicy. - *To już 21 wigilia spędzona razem* - dodaje prezes Głuszyckiego Stowarzyszenia Osób Niepełnosprawnych pani Władysława Ciura, współorganizator spotkania wspólnie z panami Jerzym i Gracjanem Rudnickimi.

W spotkaniu uczestniczyło 35 osób niepełnosprawnych wraz ze swoimi opiekunami, a także burmistrz Głuszycy Roman Głód, zastępca burmistrza Grzegorz Szymański i proboszcz parafii pw. „Chrystusa Króla" w Głuszycy ks. Sławomir Augustynowicz. W sumie przy wigilijnym stole zasiadło ponad 70 osób.

Tradycyjny wigilijny poczęstunek oraz śpiew kolęd przy akompaniamencie Głuszyckiej Orkiestry Dętej sprawił, że wiele osób nie kryło wzruszenie z powodu możliwości przebywania razem. Miłą niespodzianką była wizyta św. Mikołaja, który wręczył każdej osobie niepełnosprawnej świąteczny podarunek.

Niezwykle ciepłe podziękowania dla Pani Marioli Sandury, Państwa Grażyny i Jarosława Witkowskich, Panów Tomczyka, Romana Szewczuka, Grzegorza Grajewskiego, Pawła Zakrzewskiego, Wojciecha Olszewskiego, Grzegorza Szymczaka oraz wszystkich anonimowych sponsorów, którzy przyczynili się do powstania wspaniałego dzieła, przynoszącego radość osobom niepełnosprawnym. Serdeczne podziękowania dla kapelmistrza Głuszyckiej Orkiestry Dętej Eugeniusza Lecia oraz wszystkich członków zespołu.

SJ

Głuszycki finał WOŚP

15 stycznia 2017 r. po raz 25 w całej Polsce i poza granicami kraju zagrała Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy. W Głuszycy wolontariusze kwestujący na ulicach zebrali kwotę 7.264,21 zł. Ponadto podczas popołudniowego finału odbywającego się w Centrum Kultury wylicytowano przedmioty na kwotę 710,00 zł.

Głuszycki finał WOŚP uświetniły młodzi karatecy trenujący na co dzień pod opieką Mariusza Lesia w Głuszyckim Klubie Karate. Sporą dawkę pozytywnej energii przekazali tańczący zumbę - dzieci i dorośli - wraz z instruktorką Magdaleną Truszczyńską. Na gitarach elektrycznych i akustycznych zagrali: Przemysław Ciura, Szymon Gwiazdowski, Maciej Bachmatiuk, Krzysztof Gołda i Patryk Tomulik - uczestnicy warsztatów gitarowych, które odbywają się w CK-MBP pod kierunkiem Marcina Zalesia. Pomiędzy występami można było pobawić się wraz z zespołem „Zakalec" w składzie Justyna Misterka i Marek Jakubczak.

Dziękujemy wszystkim, którzy przyłączyli się do zbiórki, a także przybyłym do CK-MBP w Głuszycy za wspólną udaną zabawę. Szczególne podziękowania kierujemy do wszystkich wolontariuszy orkiestry, Grzegorza Czepila za ufundowanie poczęstunku dla wolontariuszy oraz pracowników Centrum Kultury-MBP na czele z Natalią Smolińską.

oprac. CK-MBP, UM

Orszak Trzech Króli

Po raz drugi w Głuszycy odbył się Orszak Trzech Króli, który przebył drogę z Parku Jordanowskiego do Żywego Betlejem. Mimo prawdziwie zimowej aury w głuszyczanie licznie wzięli udział w uroczystym i barwnym przemarszu.

Przed wyruszeniem w drogę w świąteczny nastrój wprowadziły zebranych dzieci ze Szkoły Podstawowej nr 3 śpiewające kolędy i pastorałki. Sceny z jasełek przygotowali uczniowie Niepublicznej Szkoły Podstawowej Fundacji Jawor oraz Szkoły Podstawowej nr 2 w Głuszycy. Śpiew kolęd i pełne energii radosne okrzyki towarzyszyły wędrującym do Żywego Betlejem, gdzie trzej królowie pokłonili się Dzieciątku Jezus.

Serdeczne podziękowania za wspólne wędrowanie i pomoc w organizacji orszaku, szczególnie dla służb dbających o bezpieczeństwo – Ochotniczej Straży Pożarnej w Głuszycy Górnej i funkcjonariuszy policji z głuszyckiego komisariatu oraz z Komendy Miejskiej w Wałbrzychu.

SJ

Dzień Babci i Dziadka w CK-MBP

Wierszyki, piosenki, zabawny skecz oraz bajkowe przedstawienie przygotowali uczniowie ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Głuszycy, którzy wystąpili na głuszyckiej scenie Centrum Kultury podczas uroczystości z okazji Dnia Babci i Dziadka. Najserdeczniejsze życzenia pogody ducha, zdrowia i radości płynącej z przebywania z wnukami złożył przybyłym na uroczystość w imieniu burmistrza Głuszycy Romana Głoda oraz przewodniczącego Rady Miejskiej Grzegorza Milczarka zastępca Burmistrza Grzegorz Szymański. Do życzeń dołączyły się prezes głuszyckiego koła Polskiego Związku Niewidomych Bogumiła Kochanek i prowadząca uroczystość dyrektor CK- MBP Monika Rejman.

Dziękujemy uczniom z klasy II b oraz V oraz paniom Małgorzacie Wodyk i Kamili Wodyk za dostarczający wzruszeń i radości program artystyczny. Za słodki poczęstunek serdeczne podziękowania dla Beaty Żołnieruk.

SJ

Głuszyckie eliminacje do „Pegazika"

26 stycznia na scenie głuszyckiego Centrum Kultury – Miejskiej Biblioteki Publicznej uczestnicy XXII Dolnośląskiego Konkursu Recytatorskiego „Pegazik" – eliminacji miejsko-gminnych w kategorii szkół podstawowych – przystąpili do rywalizacji o tytuł najlepszego recytatora w gminie. Głównym organizatorem konkursu jest Kłodzkie Centrum Kultury Sportu i Rekreacji. Konkurs skierowany do uczniów dolnośląskich szkół podstawowych i gimnazjalnych składa się z 4 etapów. Do miejsko-gminnego etapu przystąpili uczniowie wyłonieni przez organizatorów eliminacji szkolnych. Uczestników konkursu przywitał zastępca burmistrza Grzegorz Szymański i życzył wszystkim powodzenia.

W eliminacjach udział wzięli: Wiktoria Kowalewska i Szymon Prorok z Niepublicznej Szkoły Podstawowej Fundacji Jawor, Paulina Jelewska, Szymon Kwiatkowski i Anna Skowron ze Szkoły Podstawowej nr 2 oraz Kornelia Kopczyńska, Iga Materowska i Karolina Nyga ze Szkoły Podstawowej nr 3. Do konkursu uczniów przygotowały panie Katarzyna Pięta-Lachniuk, Marzena Michalik i Marta Borowiec. Komisja Konkursowa w składzie: Stanisław Michalik, Jadwiga Paprota, Natalia Smolińska oraz Monika Rejman, biorąc pod uwagę interpretację utworu, dobór repertuaru, kulturę słowa oraz ogólny wyraz artystyczny postanowiła przyznać I miejsce **Annie Skowron** (SP 2), II miejsce **Szymonowi Kwiatkowskiemu** (SP 2), III miejsce **Kornelii Kopczyńskiej** (SP 3). Decyzją Komisji Konkursowej w Finale Wojewódzkim w kategorii "młodsi" w dniu 27 kwietnia 2017 r. w Kłodzkim Centrum Kultury Sportu i Rekreacji naszą gminę będzie reprezentować **Anna Skowron.**

Dziękujemy wszystkim uczestnikom konkursu i gratulujemy zwycięzcom.

oprac. MBP

Wycinka drzew - nowe przepisy

1 stycznia weszła w życie ustawa z dnia 16 grudnia 2016 r. o zmianie ustawy o ochronie przyrody oraz ustawy o lasach (Dz. U. Poz. 2249). Wprowadza ona m. in. ważne zmiany w systemie przepisów regulujących usuwanie drzew i krzewów w odniesieniu do obowiązku uzyskania zezwolenia na usunięcie, opłat za usunięcie i kar za usunięcie niezgodne z przepisami.

Nowelizacja wpływa na obowiązujący dotąd katalog wyjątków od obowiązku uzyskiwania zezwolenia na usunięcie drzew i krzewów. Od 1 stycznia zezwolenie to nie jest już wymagane także w przypadku drzew lub krzewów, które rosną na nieruchomościach stanowiących własność osób fizycznych i są usuwane na cele niezwiązane z prowadzeniem działalności gospodarczej. Oba warunki (własność nieruchomości przysługująca osobie fizycznej i określony cel usunięcia) muszą zostać spełnione jednocześnie, żeby usunięcie mogło nastąpić bez kontroli administracyjnej.

Podkreślić także należy, że ich spełnienie wystarcza do usunięcia drzewa lub krzewu bez zezwolenia i w takiej sytuacji nie jest wymagane spełnienie dodatkowych przesłanek z innych punktów art. 83 f ust. 1 ustawy, takich jak obwód drzewa na wysokości 130 cm wynoszący nie więcej niż 100 cm (w przypadku topoli, wierzb, kasztanowca zwyczajnego, klonu jesionolistnego, klonu srebrzystego, robinii akacjowej oraz platanu klonolistnego) albo 50 cm (w przypadku pozostałych gatunków drzew).

Od 1 stycznia zezwolenie na usunięcie drzew i krzewów nie jest także wymagane w przypadku usuwania drzew i krzewów w celu przywrócenia gruntów nieużytkowanych do użytkowania rolniczego. Także w tym przypadku spełnienie warunków braku użytkowania rolniczego gruntu, na którym rośnie drzewo albo krzew i określonego celu usunięcia, wystarcza do usunięcia drzewa i krzewu bez zezwolenia.

Z ww. dniem zwiększeniu uległa także liczba przypadków, w których drzewa mogą być usuwane bez zezwolenia, ponieważ wzrosły obwody drzew, których usunięcie nie wymaga wystąpienia z wnioskiem o taką zgodę. Przypomnieć należy, że do końca ubiegłego roku zezwolenie nie było wymagane w przypadku usuwania drzew, których obwód pnia na wysokości 5 cm nie przekraczał 35 cm (w przypadku topoli, wierzb, kasztanowca zwyczajnego, klonu jesionolistnego, klonu srebrzystego, robinii akacjowej oraz platanu klonolistnego) albo 25 cm (w przypadku pozostałych gatunków drzew). Po zmianie wartości te są większe, ponieważ wynoszą odpowiednio 100 cm i 50 cm. Co także istotne, dotyczą one obwodów drzew nie na wysokości 5 cm, lecz 130 cm.

Ważne zmiany nastąpiły też w przypadku sposobu kwalifikowania usunięcia krzewów jako wymagającego uzyskania zezwolenia. Do końca 2016 r. zezwolenia nie wymagało usunięcie krzewów, których wiek nie przekraczał 10 lat, a od bieżącego roku zezwolenie takie nie jest potrzebne w przypadku usuwania krzewu albo krzewów rosnących w skupisku, o powierzchni do 25 m kw.

Źródło: http://www.portalsamorzadowy.pl/prawo-i-finanse/wycinka-drzew-nowe-przepisy-instrukcja-krok-po-kroku,89163.html

oprac. UM

Zamelduj się i zostaw podatek w GMINIE GŁUSZYCA

Jeśli kupiłeś lub wybudowałeś dom w naszej Gminie albo mieszkasz w niej bez meldunku - zamelduj się lub zgłoś ten fakt do Urzędu Skarbowego. Dzięki temu część twoich podatków wpłynie do budżetu Gminy. Z każdego 1000 zł zapłaconego przez podatnika podatku dochodowego, 380 zł trafia do Gminy. Im więcej ma mieszkańców, tym więcej podatków wpływa do budżetu. Więcej pieniędzy w budżecie oznacza więcej zrealizowanych inwestycji. Wystarczy w zeznaniu podatkowym PIT za 2016 rok wpisać miejsce zamieszkania - Gminę Głuszyca lub zameldować się na terenie naszej gminy. Aby zameldować się w Gminie Głuszyca, trzeba przyjść do Urzędu Miejskiego i złożyć odpowiedni wniosek w Biurze Obsługi Klienta.

Jak płacić podatki w Gminie Głuszyca ? To proste !

· Rozliczając się z podatku dochodowego od osób fizycznych (PIT), wskaż w zeznaniu podatkowym jako miejsce, w którym mieszkasz Gminę Głuszyca.

· Zeznanie podatkowe złóż osobiście lub prześlij pocztą do Urzędu Skarbowego w Wałbrzychu nie później niż do 30 kwietnia 2017 r. Formularz dostępny jest w każdym Urzędzie Skarbowym lub na stronie Ministerstwa Finansów.

· Nie musisz zawiadamiać o zmianach poprzedniego urzędu skarbowego - urzędy skarbowe same wymienią między sobą informacje i zaktualizują Twoje dane.

· Jeśli w ciągu roku zajdzie potrzeba aktualizacji Twoich danych, np. zmiana rachunku bankowego do zwrotu nadpłaconego podatku, na składany w Urzędzie Skarbowym formularz ZAP 3 w pozycji B2 wpisz głuszycki adres jako miejsce zamieszkania.

· Jeśli z podatku dochodowego od osób fizycznych rozlicza Cię Twój płatnik (pracodawca), zawiadom go, że miejscem Twojego zamieszkania na dzień 31 grudnia 2016 r. jest Gmina Głuszyca.

· W przypadku wspólnego rozliczenia małżonków, gdy mają różne adresy zamieszkania, aby podatki z PIT wpłynęły do Gminy Głuszyca, przynajmniej jeden z małżonków musi mieć głuszycki adres i rozliczyć się w Urzędzie Skarbowym w Wałbrzychu.

· Podatnicy prowadzący działalność gospodarczą, podlegający wpisowi do Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej dokonują zmian w zakresie miejsca zamieszkania, które następnie podają w rocznym rozliczeniu podatkowym (najczęściej PIT-36), składając wniosek do druku CEIDG – 1. Wniosek taki składa się w dowolnym urzędzie gminy.

Dołączcie do mieszkańców, którzy mają wpływ na budżet naszej gminy!

oprac. UM

Karty magnetyczne dla czytelników MBP w Głuszycy

Miejska Biblioteka Publiczna w Głuszycy wprowadza dla swoich czytelników magnetyczne karty biblioteczne. Bezterminowa karta biblioteczna wydawana jest bezpłatnie na podstawie dowodu tożsamości ze zdjęciem oraz numerem PESEL. Czytelnik posiadający kartę biblioteczną uzyska możliwość: wglądu do swojego konta bibliotecznego, przeszukiwania zasobów bibliotek korzystających z systemu MAK+, sprawdzenia dostępności poszukiwanej książki (np. czy jest aktualnie na półce czy została wypożyczona), zamawiania i rezerwowania książek przez Internet (w tym za pomocą urządzeń przenośnych typu iPhone i iPad oraz pracujących pod systemem Android),otrzymywania powiadomień o zbliżającym się terminie zwrotu wypożyczonych materiałów,korzystania z zasobów innych bibliotek pracujących w systemie MAK+ .

Głuszycka biblioteka działa w oparciu o nowy system wypożyczeń książek MAK+, który jest elektronicznym, zintegrowanym systemem bibliotecznym, stworzonym i rozwijanym przez Instytut Książki. Umożliwia on tworzenie elektronicznego katalogu bibliotecznego, bazy użytkowników placówki, rejestrację wypożyczeń i udostępnień zasobów oraz prowadzenie statystyki bibliotecznej. System jest rekomendowany przez Krajową Radę Biblioteczną, spełnia wszystkie wymogi stawiane przez ustawę z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (Dz. U. 2014, poz. 1182) oraz przepisy wykonawcze do tej ustawy, co zapewnia bezpieczeństwo gromadzonym danym użytkowników. System biblioteczny MAK+ funkcjonuje obecnie w 2.065 bibliotekach (w 854 bibliotekach głównych i 1211 filiach), co stanowi ok. 25,51% spośród wszystkich bibliotek publicznych w Polsce.

Czytelnicy bibliotek korzystających z systemu MAK+ mają dostęp do podglądu księgozbioru na dwa sposoby: z poziomu ogólnego OPACa (dostępnego pod adresem: szukamksiążki.pl) oraz poprzez katalog on-line (z poziomu strony biblioteki).

oprac. MBP

Na Jeżynową po nowej drodze!

Zakończyła się budowa nawierzchni ulicy Jeżynowej w Łomnicy. Zadanie realizowane przez Gminę Głuszyca pod nazwą „Poprawa infrastruktury drogowej na terenach wiejskich Gminy Głuszyca poprzez przebudowę drogi w miejscowości Łomnica (dz. nr 84)" uzyskało dofinansowanie w wysokości 86.520,0 zł z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020. Całkowita wartość zadania wyniosła135.974,82 zł.

-Malowniczo położone działki budowlane przeznaczone pod budowę domów jednorodzinnych przy ulicy Jeżynowej w Łomnicy dzięki nowej nawierzchni staną się atrakcyjniejsze dla osób szukających miejsca na budowę domu w naszej gminie - dodaje burmistrz Roman Głód.

SJ

Burmistrz Głuszycy informuje

Szanowni Państwo,
informuję, że Gmina Głuszyca oferuje działki na sprzedaż przeznaczone pod zabudowę jednorodzinną. Informacje o ogłoszonych przetargach znajdują się na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Głuszycy w zakładce „Sprzedaż i najem działek, lokali użytkowych i mieszkalnych".

Z wyrazami szacunku
Burmistrz Głuszycy
Roman Głód

Harmonogramy odbioru odpadów z terenu Gminy Głuszyca

Poniżej publikujemy harmonogramy odbioru odpadów zmieszanych i zbieranych selektywnie z terenu Gminy Głuszyca. Obowiązują one od 1 stycznia 2017 r.

Poniedziałek	Wtorek	Środa	Czwartek	Piątek
Bohaterów Getta	Gdańska 1,1a,4,5,6,7,8,9,10,11,12	Bohaterów Getta	Częstochowska	Bohaterów Getta
Dworcowa	Jeżynowa 5	Bolesława Chrobrego	Dolna	Dąbrowskiego
Grunwaldzka	Kościuszki 21	Cmentarna	Graniczna	Grunwaldzka
11 Listopada	Mazurska 1b, 7	Gdańska	Górnośląska	Kłodzka
Kłodzka	Pamięci Narodowej 1	Górna	Grunwaldzka	Niecała
Kolejowa	Sienkiewicza 31	Grunwaldzka	Kłodzka	Ogrodowa
Leśna	Sudecka 1,1a,3,8,35,37, 41	Kłodzka	Kolejowa	Parkowa
Łukasiewicza	Świerkowa 32,48,49,51,51a,52,54,58	Kolejowa	Leśna	Pionierów
Ogrodowa	Ustronie Henrykówka, 5,7,8,9,10	Kościuszki	Lipowa	Przemysłowa
Piastowska	Wiejska 43,45	Krasickiego	Łukaszewicza	Sienkiewicza
Pionierów		Ogrodowa	Mazurska	
Pomorska		Osówka	Ogrodowa	
Sienkiewicza		Pamięci Narodowej	Sienkiewicza	
Wysoka		Pionierów	Sudecka	
Zielona		Polna	Trzy Strugi	
		Sienkiewicza	Ustronie	
		Spółdzielców	Łomnicka	
		Świerkowa		
		Turystyczna		
		Warskiego		
		Warszawska		
		Wiejska		
		Włókniarzy		
		Zdrojowa		

HARMONOGRAM ODBIORU ODPADÓW SELEKTYWNIE ZBIERANYCH W SYSTEMIE INDYWIDUALNYM 2017 ROK

M-c	PAPIER	TWORZYWA	SZKŁO
STYCZEŃ - KWIECIEŃ 2017 ROK			
STYCZEŃ	7, 20	4, 11,18,25	12,26
LUTY	3, 17	8, 15, 22	9, 23
MARZEC	3, 17, 31	1, 8, 22	9, 23
KWIECIEŃ	14, 28	5, 19, 26	6, 20

Fundusze sołeckie Gminy Głuszyca w 2016 roku

-Środki budżetu Gminy Głuszyca przeznaczone na fundusze sołeckie zostały w roku 2016 wydatkowane na inwestycje służące poprawie warunków życia mieszkańców wsi – informuje burmistrz Roman Głód.

W Kolcach i w Sierpnicy powstały siłownie zewnętrzne przy istniejących już placach zabaw. Koszt siłowni dla jednego sołectwa to 8350 zł.

W Łomnicy w związku ze zmianą planu zagospodarowania przestrzeni przygotowano teren pod planowaną i oczekiwaną - zwłaszcza przez najmłodszych mieszkańców - budowę placu zabaw. W Głuszycy Górnej zamontowane zostało ogrodzenie boiska znajdującego się przy świetlicy wiejskiej wraz z jego monitoringiem.

W Grzmiącej Rada Sołecka zdecydowała się przeznaczyć swój fundusz na wkład własny w modernizację boiska wiejskiego. Pozyskane przez Gminę Głuszyca wsparcie finansowe z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na modernizację boiska w Grzmiącej wyniosło 50 % wartości inwestycji.

SJ

O wieży i kościele NMP Królowej Polski

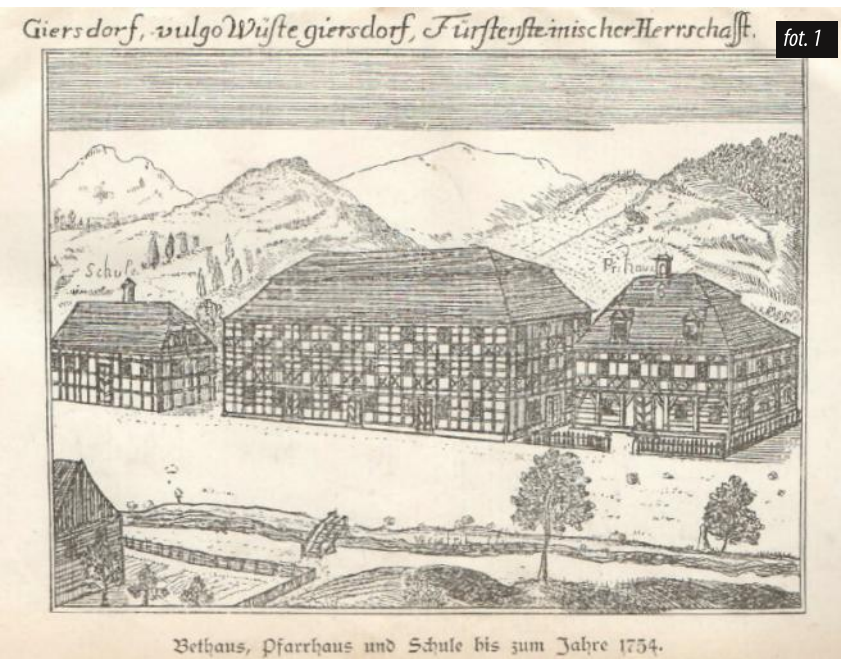

fot. 1

fot. 2

Na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Głuszycy w Biuletynie Informacji Publicznej zostało opublikowane ogłoszenie o przetargu na remont i adaptację wieży kościoła jako punktu widokowego. Warto więc przybliżyć historią samego kościoła, który dziś jest główną świątynia parafii rzymsko-katolickiej Najświętszej Marii Panny Królowej Polski.

Dolny Śląsk w latach 1618-1648 stał się krwawym teatrem wojny trzydziestoletniej, której podłożem były m.in. spory wyznaniowe pomiędzy władcami ówczesnej Europy. Pokój westfalski kończący ten konflikt uznawał katolicyzm, luteranizm i kalwinizm jako legalne wyznania w księstwach Rzeszy. Warunki pokoju nakazywały protestantom zwrot kościołów wybudowanych przez katolików, a przejętych w okresie reformacji. Dotyczyło to również kościoła w Głuszycy Górnej, który podobnie jak kościół w Sierpnicy po okresie 120 lat użytkowania został oddany.

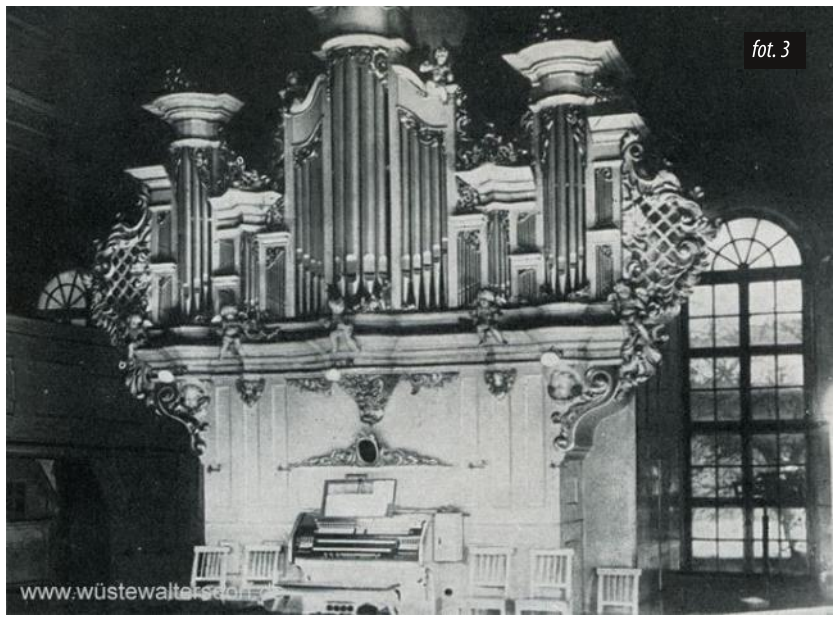
fot. 3

fot. 4

W 1654 r. Śląsk pozostawał we władzy katolickiego cesarza Ferdynanda III. Ten jednak pod naciskiem monarchii szwedzkiej wyraził zgodę na budowę na terenie Śląska trzech kościołów ewangelickich - w Jaworze, Głogowie i Świdnicy. Do naszych czasów przetrwały kościoły w Jaworze i Świdnicy wpisane na listę światowego dziedzictwa UNESCO. Po zajęciu Śląska przez Fryderyka Wielkiego w 1741 r. protestanci z terenu obecnej gminy Głuszyca uzyskali prawo do budowy własnego kościoła.

W dniu 28 grudnia hrabia Konrad Ernst Maksymilian Hochberg uzyskał koncesję na budowę kościołów w Wałbrzychu, Boguszowie, Mieroszowie, Szczawnie i Głuszycy. Na ten cel przeznaczył należące do siebie tereny. W dniu 15 stycznia 1742 r. poświęcono plac pod budowę kościoła wraz ze szkołą i domem pastora. Pierwotnie kościół, szkoła parafialna, jak i dom pastora zostały wzniesione w technologii szachulcowej, czyli tzw. muru pruskiego (fot.1). Prace pod nadzorem miejscowego mistrza ciesielskiego rozpoczęto na początku maja, a już 24 czerwca 1742 r. odprawiono pierwszą mszę. Do 1763 r. kościół nie posiadał wieży. Wieża z zegarem została zamontowana na środku dachu, a po roku w jej wnętrzu zamontowano trzy dzwony. Po 50 latach użytkowania okazało się, że w wyniku wibracji wieża uległa znacznemu uszkodzeniu i grozi zawaleniem. Wibracje doprowadziły także do znacznych uszkodzeń w samej konstrukcji kościoła. W 1801 r. zdecydowano o rozbiórce wieży i budowie nowej murowanej. Przeprowadzona zbiórka pieniędzy pozwoliła w 1804 r. na rozpoczęcie prac przy budowie wieży, która z przerwą w latach 1806-1807 spowodowaną wojnami napoleońskimi została ostatecznie ukończona w 1809 r.(fot. 2), o czym informuje napis MDCCCIX. W 1832 r. na całym kościele wymieniono gonty dachowe, ale już w 1840 r. ze względy na pogarszający się stan techniczny przystąpiono do przebudowy całej konstrukcji. Prace prowadzono etapami, zastępując kolejne ściany z muru pruskiego solidnym kamiennym murem. Co ciekawe cały czas odprawiano nabożeństwa. W kolejnych latach przebudowano szkołę parafialną - dom nr 83 i dom pastora – dzisiejszy Komisariat Policji.

Kościół został zaprojektowany na 1300 miejsc siedzących, pierwsze organy zostały zainstalowane w 1752 r. Od czasów I wojny światowej kościół posiada oświetlenie elektryczne. W 1927 r. zakupiono nowe organy, a w 1928 r. w kruchcie kościoła zainstalowano tablice pamiątkowe ku czci parafian, którzy polegli na frontach I wojny światowej (fot. 3). Kościół do 1947 r. był w posiadaniu ewangelików, a po wysiedleniu ludności niemieckiej został przejęty przez parafię katolicką. Ze względu na zły stan techniczny władze cywilne początkowo planowały rozbiórkę kościoła, w związku z tym część wyposażenia, czyli organy i dzwony zostały zdemontowane i sprzedane. Organy trafiły do Bazyliki Narodzenia NMP w Wiślicy. Dalsze losy dzwonów czekają na wyjaśnienie. Dzwony, które są dziś zainstalowane na wieży, pochodzą z kaplicy cmentarnej w Jugowicach. W 1954 r. w kościele w Głuszycy Górnej poświecono, a następnie uroczystą procesją przeniesiono i zainstalowano na ołtarzu obraz Najświętszej Maryi Panny Królowej Polski (fot.4). Po długotrwałym remoncie w 1960 r. arcybiskup Kominek poświęcił kościół. W wyniku przeróbek zlikwidowano widoczne na fotografii nr 5 na II piętrze balkon za ołtarzem i loże honorowe na I piętrze. W 1962 r. podczas kolejnej wizytacji arcybiskup udzielił sakramentu bierzmowania i poświecił nowe organy zakupione ze zbiórek parafian. Wszyscy uczestnicy tych uroczystości otrzymali pamiątkowe zdjęcie (fot. 6).

fot. 6

Dziś wieża kościoła jest widoczna z niemal każdego zakątka, a już niedługo to z niej będzie można podziwiać wspaniałą panoramę naszej gminy. Zapraszam tradycyjnie do kontaktu i dzielenia się informacjami wszystkich obecnych i byłych mieszkańców .

Grzegorz Czepil

fot. 5

NOWE TABLICE INTERAKTYWNE W TRÓJCE

Z zadowoleniem i satysfakcją informujemy, że dzięki Radzie Rodziców Szkoła Podstawowa nr 3 została wyposażona w cenną i niezwykle atrakcyjną pomoc dydaktyczną w postaci dwóch tablic interaktywnych o wartości ponad 11 tys. zł. Jedna z tablic została na stałe zainstalowana w sali matematycznej nr 24, zaś druga w sali nr 2 dla oddziałów edukacji wczesnoszkolnej.

Z pewnością tablice uatrakcyjnią lekcje, dostarczą uczniom wiele wrażeń, zainspirują i pobudzą do twórczego myślenia. Pozwolą aktywnie uczestniczyć w procesie dydaktycznym, wyzwolą kreatywność. Tablice multimedialne przyśpieszają i usprawniają przygotowanie się do lekcji, dając możliwość lepszego wykorzystania programów multimedialnych, filmów, materiałów dydaktycznych i Internetu w czasie zajęć. Dzięki nim na bieżąco można omawiać wyniki rozwiązywanych zadań przez uczniów, można robić wykresy i zestawienia oraz mieć stały dostęp do informacji. Dodatkowo duża grupa uczniów - także słabszych - chętnie zgłasza się do wykonywania ćwiczeń na tablicy.

Dyrektor, Rada Pedagogiczna, Uczniowie Szkoły Podstawowej nr 3 w Głuszycy składają **podziękowania Radzie Rodziców** oraz **wszystkim Rodzicom** angażującym się w życie szkoły za owocną pracę dla uczniów i szkoły oraz za systematyczne zasilanie funduszu Rady. Dziękujemy za znaczący wkład pracy, pomoc, wsparcie i osobiste zaangażowanie w funkcjonowanie szkoły.

SP3

BAL BABCI I DZIADKA Z PRZYTUPEM

Niech żyje bal! Niechaj żyją nasze kochane babcie i najdrożsi dziadkowie! Pod takimi hasłami w dniu 19 stycznia w Szkole Podstawowej nr 2 zorganizowany został wielki bal dla wszystkich babć , dziadków oraz wnucząt.

Do tej pory, zwykle na szkolnych zabawach bawiły się dzieci oraz ich rodzice. Dlaczego do wspólnej zabawy nie zaprosić starszego pokolenia, które w pamięci ma wielkie bale, a i z przytupem potrafi pląsać doskonale!? Pomysł wypadł wspaniale, a frekwencja babć i dziadków, ich dobry humor i werwa do zabawy niesamowicie pozytywnie zaskoczyła wszystkich.

Dyrektor Szkoły Podstawowej nr 2 w Głuszycy Aneta Musik witając drogich gości i dziękując im za liczne przybycie, powiedziała: „Obchodzony 21 stycznia Dzień Babci i 22 stycznia Dzień Dziadka to tylko symboliczne święto w naszym kalendarzu. Tak naprawdę, każdego dnia w roku dziadkowie myślą i troszczą się o swoje wnuki. To co dzień ich pociechy potrzebują od nich wsparcia. Babcia i dziadek to ukochane osoby, które z pewnością nigdy się nie gniewają, a swoje wnuczęta zazwyczaj rozpieszczają. To oni dają im smakołyki, potrafią cierpliwie wysłuchać zwierzeń i marzeń, które rodzą się w ich małych główkach".

Po życzeniach zdrowia, pomyślności, radości, zadowolenia i satysfakcji z wnucząt rozpoczął się wielopokoleniowy bal, gdyż i rodziców nie zabrakło. Najwięcej radości sprawiały występy najmłodszych, wspólne tańce oraz konkursy. Uśmiech i dobry nastrój nie opuszczał nikogo do końca imprezy, mamy nadzieję – nie ostatniej. Gorące podziękowania dla organizatorów! Dziękujemy wszystkim za wspaniałą zabawę!

oprac. SP nr 2

Rozwijamy się i działamy – dla dzieci!

Niepubliczna Szkoła Podstawowa, a od tego roku szkolnego również Niepubliczne Gimnazjum Fundacji Jawor w Głuszycy Górnej to szkoły, które ciągle się rozwijają. Inwestycje oświatowe podejmowane w naszych murach przez nauczycieli oraz innych pracowników doprowadzają do konkretnych działań. W tym roku szkolnym 2016/2017 takie działania to na przykład dofinansowanie z budżetu partycypacyjnego powiatu wałbrzyskiego do budowy boiska szkolnego oraz Projekt Mega Misja Fundacji Orange dla świetlic szkolnych.

Zbliżają się ferie, dlatego dla podsumowania półrocza przedstawiamy ciekawe wydarzenia, które miały miejsce w naszej szkole. Ważnym wydarzeniem w miesiącu październiku była wizyta Biskupa Świdnickiego Ks. prof. dr hab. Ignacego Deca. W listopadzie gościliśmy reprezentację fundacji EMU, która to organizuje wymianę wielokulturową dzieci, projekt pod nazwą BRAVE KIDS. Spotkanie z przedstawicielami innych krajów było niezwykle ciekawą podróżą dla wszystkich uczniów, którzy do dziś wspominają to wyjątkowe spotkanie. Nasi uczniowie wraz z nauczycielami świętowali Sprzątanie Świata, porządkując okolicę w Głuszycy Górnej. Światowe Obchody Tabliczki Mnożenia, Piknik z książką, Czytanie z Mikołajem, GEOzabawa, Międzynarodowy Dzień Praw Człowieka, Dzień Babci i Dziadka, wyjścia do kina i teatru lalek czy Noc Filmów i Gier Planszowych – to tylko niektóre z wydarzeń, które miały miejsce w naszej szkole.

Podobnie jak w poprzednim roku szkolnym nie zabrakło elementarnych uroczystości szkolnych takich jak Pasowanie na ucznia, Dzień Edukacji Narodowej, Święto Niepodległości czy szkolna Wigilia i wspólne śpiewanie kolęd.

Mija już pierwszy semestr pełen ciekawych wydarzeń, konkursów zarówno wewnętrznych, jak i międzyszkolnych, powiatowych czy ogólnopolskich. Jest nas coraz więcej i dużo dobrego się dzieje w naszej szkole.

Na nowy semestr mamy kolejne, ciekawe plany do zrealizowania, a wszystkie pomysły omawiamy wspólnie – dzieci, nauczyciele, rodzice. Taka wymiana opinii jest bardzo kształcąca. Zarówno dla dzieci, jak i dla dorosłych.

Do usłyszenia wkrótce!
Niepubliczne Szkoła Podstawowa
i Gimnazjum Fundacji Jawor

„To nie jest czas absolutnego spoczynku…”

Rozmowa z Janiną Czaicką oraz Jerzym Janusem z głuszyckiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku.

Kurier Głuszycki: Od roku 2015 w Głuszycy działa Uniwersytet Trzeciego Wieku. Jakie są założenia działalności i skąd pomysł na rozpoczęcie takiego działania?

Janina Czaicka: Założenie Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Głuszycy miało podobny cel, jak większość Uniwersytetów w kraju. Celem tym było, aby osoby w wieku 50+ nie uznały, że to już jest czas absolutnego spoczynku, kiedy to nie ma już absolutnie nic do zrobienia. I tak w grupie kilku pań powstał pomysł założenia Uniwersytetu. Z działaniem tym wiążą się ambitne plany. Założyliśmy, że nie będziemy spotykać się wyłącznie po to, aby się bawić, co oczywiście też jest ważne i fajne. My również się bawimy, ale przede wszystkim mamy na celu to, aby się uczyć, dokształcać, poznawać wiele wspaniałych dziedzin. Realizujemy to uważnie, ponieważ zależy nam na tym, aby za nazwą Uniwersytet szła edukacja w szerokim zakresie.

Jerzy Janus: Motto działania Uniwersytetu to „Życie należy przeżyć. Znajdź coś, co cię naprawdę zainteresuje. Jednak to ci się nie uda, jeżeli tylko siedzisz w miejscu”. To są słowa K. Hepburn. Te słowa często przypominam podczas naszych spotkań oraz oficjalnych uroczystości i tym się kierujemy w naszym życiu oraz w działalności Uniwersytetu.

KG: Od kiedy działa Uniwersytet w Głuszycy?

J. J.: Sam zamysł założenia Uniwersytetu powstał z inicjatywy kilku pań w roku 2014. Ja zostałem zaproszony do działania w październiku, a spotkanie założycielskie odbyło się 15 grudnia 2014 r. Został wybrany wtedy siedmioosobowy Zarząd oraz trzyosobowa komisja rewizyjna. Ja zostałem przewodniczącym, pani Maria Sokołowska wiceprzewodniczącą, a pani Bożena Ostanek – skarbnikiem. Sekretarzem jest pani Barbara Gajewska. Członkowie Zarządu to panie Janina Czaicka, Jarosława Rowska oraz Danuta Rech. Są to osoby z grupy inicjatywnej, do której należała również pani Barbara Śmigielska.

J. Cz.: W dużej mierze do naszej działalności zaangażowali się nauczyciele, co jest oczywiste. Są to ludzie bardzo aktywni, inteligentni, posiadający dużą wiedzę, którą się z nami wszystkimi dzielą. Naszą ideą jest wyciąganie ludzi z domów. Informacja o naszym działaniu przekazywana jest w dużej mierze pocztą pantoflową.

J.J.: W miesiącu grudniu mieliśmy 45 członków, a zaczynaliśmy od około trzydziestu osób. Tak więc jest nas coraz więcej.

J. Cz.: Ludzie się przekonują, że jest to ciekawa inicjatywa, że dużo się dzieje.

K.G.: Jakie zajęcia proponujecie swoim członkom?

J. Cz.: Raz w miesiącu odbywają się wykłady, na które zapraszamy wykładowców z wyższych uczelni. Zarówno z wrocławskich, jak i z wałbrzyskiej, która jest naszą patronacką uczelnią. Są to więc wykłady na bardzo wysokim poziomie.

J.J.: Wykłady rozpoczęliśmy 21 lutego 2015 r. Cztery pierwsze wykłady dotyczyły tzw. jesieni życia człowieka, które prowadzili prof. J. Domaradzki, dr Pokrywka, pani dr Walentyna Wnuk – doradca Prezydenta Wrocławia do spraw seniorów.

J.Cz.: Jest to osoba, która poświęciła swoje całe życie dorosłe sprawie seniorów. Podejmuje wiele inicjatyw, działań, daje wykłady na terenie całego województwa dolnośląskiego. Przyjeżdża do nas również mgr Stanisława Warmuz oraz pani mgr Wanda Dąbrowska. Zajęcia proponowane przez te panie odbywają się pod nazwą „Gimnastyka mózgu drogą do doskonalenia siebie”. Te niezwykle ciekawe zajęcia sprowadzają się zarówno do poszerzania wiedzy, jak i do ćwiczeń fizycznych w celu zrównoważenia obu półkul mózgowych. Odnotowujemy duże zainteresowanie tymi wykładami ponieważ można sobie bardzo pomóc, zarówno duchowo, jak i fizycznie, mentalnie, a to jest dla nas, ludzi, niezwykle ważne. Możemy zacząć postrzegać siebie wielowymiarowo, czyli duch, ciało i umysł. To równie ważne dziedziny, z których składa się nasze człowieczeństwo. Niedawno wysłuchaliśmy na przykład wykładu pani dr Walentyny Wnuk p.t. „Holistyczne podejście do siebie”, wcześniej „Radość życia jako predyktor pomyślnego starzenia się”. Zajęcia te są bardzo pouczające i niezwykle interesujące.

J.J.: Staraliśmy się zapraszać wykładowców, którzy przekażą nam rzeczy ważne, interesujące dla nas i myślę, że nam się to udało. Cykl wykładów dotyczył przemijania życia człowieka, przemian motorycznych, czterech pór przemijania, czterech filarów prawdziwej długowieczności. To były pierwsze tematy, tak więc postawiliśmy sobie dosyć ambitne cele. Nie jest łatwo umówić interesujących wykładowców na zajęcia, ale podejmujemy takie działania i odnosimy w tym działaniu sukcesy. Proponujemy wykłady oraz zajęcia skierowane głównie do osób w wieku senioralnym. Uczymy się, jak zachować witalność, rozwijać pracę mózgu, żyć zdrowo. Tak więc wszystko dla zachowania sprawności zarówno fizycznej, jak i umysłowej.

J.Cz.: Mamy potrzebę uczenia się oraz edukowania w poprawności języka polskiego. Popełniamy wszyscy błędy – zarówno politycy, jak i komentatorzy, dziennikarze i zwykli ludzie. Ponieważ nazywamy się Uniwersytetem, to konieczne jest, abyśmy mówili poprawnie i tego uczyli. To jest bardzo ważny cel i myślę, że w przyszłości włączymy go w plan naszej działalności.

K.G.: Seniorzy muszą zmierzyć się z sytuacją, kiedy ich dzieci dorastają, wyprowadzają się, zakładają rodziny i zaczynają żyć własnym życiem. Jak sobie z tym radzić?

J. Cz.: Zdajemy sobie sprawę z wymiany pokoleniowej. Tak musi być. Seniorzy są bogaci w doświadczenia i my mamy potrzebę dzielenia się tym z młodymi ludźmi. Prowadzimy zajęcia z różnych dziedzin, które mogą zainteresować również osoby młodsze.

J.J.: Było spotkanie z przewodnikiem z PTTK, który oprowadzał nas po szlakach sudeckich, pan Stanisław Michalik opowiadał jak prowadzić bloga, jak efektywnie spędzać czas wolny. Jest również autorem hymnu naszego Uniwesytetu.

K.G.: „Stać będzie nas na czyny o jakich tytan śni, by nasze miasto kwitło przez wszystkie dalsze dni.” To fragment tego hymnu, który urzeka swoim przesłaniem. To właśnie wy, seniorzy, macie moc przedłużenia i podtrzymania historii tego miasta. Macie porównanie tego, co było, z tym co jest teraz. Jak różniło się życie mieszkańców Głuszycy. Czym żyli, jak spędzali czas, czego dokonali. To ważne, aby dzielić się tymi wspomnieniami i wiedzą z młodszym pokoleniem.

J.J.: Możemy zadeklarować chęć przekazania naszych wspomnień młodym ludziom, naszym dzieciom, wnukom.

J.Cz.: Chciałabym wspomnieć o inicjatywie burmistrza, pana Romana Głoda, którą jest Święto Włókiennika. Z ogromną radością pomagamy w przygotowaniach do tego dnia. Udało nam się zdobyć wiele eksponatów z zamkniętej już szkoły włókienniczej, które zostały pokazane na wystawie podczas pierwszej edycji tego święta. Widzimy, jak niezwykle wzruszeni są byli pracownicy zakładów włókienniczych, którzy zostają odznaczeni statuetkami. Jest to bardzo ważna inicjatywa dla ludzi, którzy współtworzyli i podtrzymywali przemysłową historię tego miasta.

K.G.: Czy studenci Uniwersytetu chętnie uczestniczą w spotkaniach czy może trzeba ich specjalnie do tego namawiać?

J.J.: Wszyscy studenci chętnie przychodzą na spotkania. Są z nami od samego początku i dochodzą również nowi członkowie. Widzimy duże zainteresowanie oraz zaangażowanie wszystkich studentów. Zależy nam na tym, aby było nas jak najwięcej. Staramy się przygotowywać ciekawe zajęcia, pracujemy nad nowymi pomysłami.

J.Cz.: Na początku była pewna rezerwa, ponieważ tematyka, którą proponowaliśmy nie była łatwa. Jednak z czasem się to zmieniło. Studenci chcą przyswajać to, co jest trudne. Chcą słuchać. Poza tymi wszystkimi mądrymi, niejednokrotnie trudnymi, zajęciami, mamy takie, na których się bawimy. Organizujemy sobie Andrzejki, zabawy karnawałowe, spotkania wigilijne, śpiewamy. To są również bardzo pożądane inicjatywy.

K.G.: Czy wiecie Państwo jak pracują inne Uniwersytety Trzeciego Wieku?

J.Cz.: Oczywiście, że tak. Ściśle współpracujemy z Uniwersytetem z Nowej Rudy, z panią Karoliną Popiel, która proponuje nam udział w wielu noworudzkich spotkaniach. Współpraca ta pozwala nam m.in. na dwutygodniowe wyjazdy do Świnoujścia. Raz w miesiącu wyjeżdżamy na koncerty, spektakle teatralne, kabarety. Ubogaca to nasz program i jeszcze bardziej zwiększa atrakcyjność zajęć. Bardzo sobie cenimy tę współpracę.

J.J.: Pani Karolina jest nie tylko przewodniczącą noworudzkiego Uniwersytetu, ale również członkiem Federacji Uniwersytetów Trzeciego Wieku Dolnego Śląska we Wrocławiu. Dzięki temu wiemy o wszelkich planowanych działaniach oraz możliwościach.

K.G.: Z jaką ofertą wychodzi Uniwersytet do mieszkańców Głuszycy poza wykładami, o których była mowa?

J.Cz.: Mamy kilka sekcji zainteresowań. Mieliśmy trening nordic walking z instruktorką, która nauczyła nas, jak prawidłowo uprawiać ten sport. Mamy sekcję turystyczną prowadzoną przez panią Jarosławę Rowską, gdzie duża grupa studentów bierze udział w wycieczkach i cotygodniowych spacerach. Państwo Maria i Andrzej Stereccy prowadzą sekcję muzyczną. Mamy śpiewniki, chętnie bierzemy udział również i w tych spotkaniach. Panie Danuta Rech i Elżbieta Kaszuba-Sycz prowadzą sekcję kulturalną. Śledzą wszelkie wydarzenia w rejonie, ale i w dalszych regionach i proponują uczestnictwo. Powołaliśmy również sekcję fotograficzną, którą prowadzą panie Maria Sokołowska oraz Barbara Sulecka, malarka, która przeprowadziła się do nas terenów nadmorskich. Z dotacji udało nam się zakupić sprzęt komputerowy oraz aparat fotograficzny.

J.J.: Prowadzone są również zajęcia z jogi. Ćwiczenia są dostosowane do umiejętności uczestników.

K.G.: Czy wśród studentów są zarówno kobiety, jak i mężczyźni?

J.J.: Jest u nas sześciu mężczyzn, tak więc zainteresowanie jest większe wśród kobiet, ale jak wiemy, to kobiety są siłą napędową w wielu dziedzinach życia.

J.Cz.: Zapraszamy jednak wszystkich, ponieważ są to zajęcia otwarte. Wykłady są bezpłatne, wszelkie informacje są wywieszane na naszej tablicy w Centrum Kultury. Wystarczą chęci.

K.G.: Warto namawiać mężczyzn. Jeżeli są takie sekcje jak fotograficzna, to jest to dobry impuls dla panów do tego, aby wstąpić w szeregi studentów.

J.Cz.: Zapraszamy wszystkich serdecznie.

K.G.: Jak jest finansowana działalność Stowarzyszenia?

J.J.: Przyjęliśmy decyzję, że miesięczna składka członkowska wynosić będzie 20 zł. I to musi nam starczyć. Opłacamy z tych pieniędzy wykładowców. Ci, którzy przyjeżdżają z naszej patronackiej wałbrzyskiej uczelni, prowadzą wykłady za darmo, pozostałym płacimy. Na każdym spotkaniu serwujemy również kawę, herbatę i ciastko, tak aby przyjemniej spędzało się czas. Na większe imprezy studenci deklarują pieczenie ciast. Pieniądze są nam również potrzebne na materiały biurowe, papier, toner, koperty itp. Pozyskujemy również pieniądze z różnych dotacji. Tak więc część wyjazdów i spotkań jest opłacana ze składek członkowskich, część z uzyskanych dotacji. J.Cz.: Bardzo dużą pomoc w uzyskaniu funduszy oferuje nam Burmistrz Roman Głód. To dzięki niemu mogliśmy uczestniczyć w bezpłatnych zajęciach prowadzonych przez Fundację Razem, t.j. np. kurs komputerowy. Pomaga nam w realizacji wielu inicjatyw i za to jesteśmy mu bardzo wdzięczni**.**

J.J.: Sami piszemy wnioski o dofinansowanie do różnych instytucji i z różnych programów. Jako organizacja nie możemy wystąpić o duże środki dotacji, ale i te, które pozyskujemy bardzo nas cieszą, bo są dobrze wykorzystane.

J.Cz.: Wiemy też o innych, pojawiających się możliwościach dofinansowania Uniwersytetów Trzeciego Wieku z programów rządowych. Jest to związane z dużym zaangażowaniem, szkoleniami liderów, ale podejmiemy takie wyzwanie, bo propozycja jest bardzo ciekawa.

K.G.: Takie działanie wymaga poświęcenia czasu, jeszcze większego zaangażowania, ale też i wprowadzi was na dużo ciekawsze tereny działalności społecznej, a za tym pójdzie rozwój głuszyckiego Uniwersytetu. Gratuluję tak dużej motywacji i chęci działania. W dużych miastach łatwiej jest prowadzić Uniwersytety, chociażby z racji bliskości zaplecza naukowego. Widzimy jednak, że jakość, jaką tworzycie Państwo w naszym mieście, stoi na bardzo wysokim poziomie.

J.Cz.: Działania Uniwersytetów w całej Polsce są coraz bardziej rozpoznawalne i są coraz ważniejsze. Nasze społeczeństwo starzeje się, wiek człowieka bardzo się wydłuża, tak więc takie uczelnie są niezwykle istotne, ponieważ doskonale organizują czas seniorom. Ludziom, którzy żyć będą jeszcze długo i którzy cały czas mają cel w życiu. Jesteśmy pokoleniem, w którym nastąpił ogromny postęp technologiczny i my, seniorzy, chcemy dorównać do tego, co robią ludzie młodsi i to nam przynosi ogromne zadowolenie.

K.G.: Dwadzieścia lat temu człowiek aktywny zawodowo funkcjonował zupełnie inaczej niż to ma ma miejsce teraz. Również współczesny senior z to już zupełnie inna osoba niż senior z sprzed 20, 30 lat. Żądny wiedzy, turystyki, zabawy. Uniwersytet Trzeciego Wieku umożliwia seniorom prowadzenie właśnie takiego, ciekawego życia.

J.Cz.: I to nas bardzo mobilizuje do dalszej pracy i rozwoju.

J.J.: Chciałbym jeszcze podkreślić rolę Zarządu naszego Stowarzyszenia. Są to ludzie chętni do pracy, poświęcający swój czas, zaangażowani.

J.Cz.: Tym bardziej, że Zarząd tworzą wolontariusze.

K.G.: Gdzie znajduje się siedziba Stowarzyszenia?

J.J.: Siedziba znajduje się w Centrum Kultury, ale też spotykamy się wraz z grupą emerytów w pomieszczeniu przy ul. Łukasiewicza.

J.Cz.: Doskonale układa nam się współpraca z dyrektor Centrum Kultury panią Moniką Rejman oraz z panią Sabiną Jelewską.

J.J.: Jesteśmy bardzo zaskoczeni tak ogromnym wsparciem od tych osób, oraz dyrektorów szkół.

K.G.: Jak można się zapisać do grona studentów?

J.Cz.: Deklaracje można pobierać w Centrum Kultury w bibliotece. Na internetowej stronie Głuszycy (www.gluszyca.pl) jest również nasza zakładka „Uniwersytet Trzeciego Wieku”. Są tam wszelkie informacje o naszej działalności.

J.J. Mamy również swoją tablicę ogłoszeń w Centrum Kultury.

J.Cz.: Współpracujemy również z innymi organizacjami senioralnymi z naszego miasta, bo jest ich kilka.

K.G.: Gratuluję Państwu realizacji tego pięknego projektu. Dla nas to ogromna radość, że nasi rodzice są tak aktywni, chętni do nauki i ciekawych form spędzania wolnego czasu. Życzę sukcesów i satysfakcji z wykonywanej pracy. Zachęcam wszystkich mieszkańców Głuszycy, którzy mają taką możliwość do zaangażowania się w pomoc Uniwersytetowi poprzez wpłacanie dobrowolnych kwot na konto BZ WBK S.A. 39 1090 2314 0000 0001 3024 6085. Drobnym gestem wspieramy seniorów z naszych rodzin, sąsiedztwa, pedagogów, którzy nas uczyli. Serdecznie dziękuję Państwu za rozmowę.

Rozmawiała Magdalena Kandefer

Pomoc żywnościowa dla mieszkańców Gminy Głuszyca

Parafialny Oddział Caritas w Głuszycy we współpracy z Ośrodkiem Pomocy Społecznej w Głuszycy pełni dyżury, w czasie których są wydawane skierowania do otrzymywania pomocy żywnościowej w ramach Programu Operacyjnego Pomoc Żywnościowa 2014-2020 współfinansowanego z Europejskiego Funduszu Pomocy Najbardziej Potrzebującym (FEAD).
Podstawą do otrzymania pomocy żywnościowej jest dochód netto w przeliczeniu na osobę:
osoba samotnie gospodarująca – **1268 zł,**
osoba w rodzinie – **1028 zł.**
Podczas pełnionych dyżurów jest możliwość uzyskania pomocy w wypełnieniu formalności. Dyżury są pełnione:
w czwartki w godz. 11:00 - 13:00 – w salkach katechetycznych przy Domu Parafialnym parafii Chrystusa Króla w Głuszycy.
w piątki w godz. 11:00 - 12:00 – w zakrystii kaplicy św. Józefa w Głuszycy.
Punkt wydawania żywności przy ul. Bohaterów Getta czynny jest **w każdą środę w godz. 14.00 - 16.00.**

oprac. Caritas, OPS

Kalendarium wydarzeń sportowo- kulturalnych w Głuszycy

4.02. – II Bieg Koliby Łomnickiej, godz. 10.00, start przy restauracji „Koliba Łomnicka" w Łomnicy.
5.02. – Cygański Karnawałowy Wieczór z Rozalią Poma-Wojtuchów, godz. 17.00, sala widowiskowa CK-MBP, ul. Grunwaldzka 26.
11.02. - Zimowy Turniej Siatkówki o Puchar Burmistrza Głuszycy, godz. 9.00 -15.00, hala sportowa przy Szkole Podstawowej nr 2.
13- 24.02 – Zima w mieście. Ferie. Zajęciowy zawrót głowy, Centrum Kultury-MBP, ul. Grunwaldzka 26
18.02 – V Dyktando Miejskie, godz. 10.00, sala widowiskowa CK-MBP, ul. Grunwaldzka 26.
26.02. – Bieg Tropem Wilczym, godz. 12.00, start ul. Łukasiewicza.

Z okazji Międzynarodowego Dnia Języka Ojczystego
Centrum Kultury Miejska - Biblioteka Publiczna w Głuszycy
ogłasza

V Dyktando Miejskie w Głuszycy

pod patronatem honorowym
Starosty Wałbrzyskiego Jacka Cichury
oraz Burmistrza Głuszycy Romana Głoda

18 lutego 2017 r. godz. 10:00

sala widowiskowa CK-MBP w Głuszycy

Do udziału w dyktandzie zapraszamy mieszkańców Gminy Głuszyca.
Zgłoszenia przyjmujemy w bibliotece, ul. Grunwaldzka 26 do 15 lutego do godz. 17:00.
Ilość miejsc ograniczona.
Szczegółowy regulamin dostępny jest na stronie internetowej www.ckmbp.gluszyca.pl.
Informacje pod nr tel. 748 456 334 wew. 12 lub za pośrednictwem poczty ckmbp@interia.pl

Głuszyca
Centrum Kultury - MBP
Język polski jest ą-ę!

List od Mieszkańca Głuszycy

Do Redakcji „Kuriera Głuszyckiego" trafił list od jednego z Mieszkańców Głuszycy, Pana Jana Węgrzyna, który prosi o przedrukowanie w oryginale 15 strony swojej broszury zatytułowanej „Głuszyca. Burzliwe dzieje w dziesięcioleciu 1976-1985" wydanej w 2006 r. Tekst publikujemy poniżej z tytułem nadanym przez autora tekstu:

Ręce precz od nazwy ul. Pionierów w Głuszycy

Pragnę przypomnieć budowę budynku przy ul. Pionierów. Budynek budowano systemem wiązanym. Stan surowy wykonał Walbrzyski Kombinat Budowlany, a roboty wykończeniowe wzięły na siebie „Piast", „Nortech" i „Argopol" oraz miasto. Z puli 105 mieszkań „Piastowi" przypadło 70. Nowatorskim rozwiązaniem przy budowie tego budynku było to, że mieszkania pracownikom przydzielano w stanie surowym. W zależności od wielkości mieszkania ustalono ilość godzin do przepracowania na budowie. „Szczęśliwcy" odpracowywali, chodzili na „galery", a sami siebie nazywali właśnie galernikami. Byli autentycznymi pionierami Głuszycy, stąd na ich cześć nazwa ulicy. Dobrze, że za sto lat będzie wiadomo , że nie wzięła się ona ani od radzieckich harcerzy, ani od pierwszych radioodbiorników z dzierżoniowskiej "Diory". Budowa budynku trwała trzy lata i pierwsi już lokatorzy wprowadzili się w lecie 1976r.
Nie będę szczegółowo opisywał problemów z przydziałem mieszkań, bo znam je od podszewki, gdyż byłem członkiem i przewodniczącym komisji zakładowej. Podań wpłynęło wówczas ponad trzysta. Utworzono więc podkomisje oddziałowe, które badały faktyczne warunki mieszkaniowe rodzin. Były one wręcz fatalne. Przede wszystkim uderzały dwie sprawy: ogromne zagęszczenie(mieszkały razem dwie, a nawet trzy rodziny) i zawilgocenie.
Duża ilość mieszkań mieściła się w piwnicach, barakach itp.. W czasie, gdy w omawianym budynku trwały roboty wykończeniowe po dziesięcioletniej przerwie rozpoczęła w Głuszycy inwestycje Spółdzielnia Mieszkaniowa „ Górnik" z Wałbrzycha i tak to wzorem „Piaskowej Góry" powstało głuszyckie „Słoneczne Wzgórze". Dla pełnego porównania brakuje tylko wysokościowców. Są jednak jeszcze tereny do zabudowania, więc wszystko przed nami.
W latach 1977-78 społecznym trudem, przy współudziale mieszkańców, zakładów pracy, wybudowano i postawiono przekaźnik TV, który króluje nad Głuszycą. Byłem obecny przy stawianiu położonego na fundamentach podstawą i leżącego na ziemi masztu. Płynne podnoszenie masztu przez dwa dźwigi(jeden podnosił, drugi asekurował) do dziś sprawia na mnie wrażenie. Postawienie masztu i założenie sworzni, które nie było takie proste, wieńczyło dzieło. Honorowym przewodniczącym Komitetu Społecznego Budowy Przekaźnika był Bogdan Lenica zaś kierownikiem budowy Józef Szymczyk - pracownicy „ Piasta".
-15-

Jan Węgrzyn

NZOZ „UNIMED" Sp. z o. o.
Głuszyca ul. Grunwaldzka 24

Posiadamy umowy z NFZ:

NFZ - PODSTAWOWA OPIEKA ZDROWOTNA
- świadczenia lekarzy POZ, pielęgniarek POZ, położnych POZ

NFZ - NOWA PORADNIA ! PORADNIA NEUROLOGICZNA
- konsultacje specjalistów II stopnia w zakresie neurologii

NFZ - PORADNIA POŁOŻNICZO- GINEKOLOGICZNA
- konsultacje specjalisty II stopnia położnictwa i ginekologii

NFZ - ŚWIADCZENIA PIELĘGNACYJNO – OPIEKUŃCZE
- pielęgniarska domowa opieka długoterminowa

Serdecznie zapraszamy
PRZYJMUJEMY ZAPISY DO PRZYCHODNI
telefon 74-84-56-212, 74-84-56-250 ; www.unimed.pl
Nie pobieramy żadnych opłat w przypadku zmiany przychodni.

SPRZEDAJEMY **DREWNO LIŚCIASTE RÓŻNEGO GATUNKU** O ŚREDNICY OD 10 CM WZWYŻ Z POCIĘCIEM NA KLOCKI I Z DOWOZEM (30 ZŁ). CENA DREWNA ZA 1 M3 120 ZŁ. DREWNO POCHODZI Z WYCINKI PASA KOLEJOWEGO GŁUSZYCA, JEDLINA ZDRÓJ, KOLCE. TEL. 603845832 LUB 748507342.

Skład redakcji „Kuriera Głuszyckiego": Marta Wróblewska, Sabina Jelewska, Magdalena Kandefer, Stanisław Michalik, Grzegorz Czepil.

Redakcja zaprasza mieszkańców do współpracy w tworzeniu „Kuriera Głuszyckiego", skład redakcji jest otwarty. Zachęcamy do zamieszczania bezpłatnych ogłoszeń i reklam lokalnych firm, które prosimy przesyłać do 20-go każdego miesiąca na adres: kurier@gluszyca.pl.

Adres do korespondencji: Urząd Miejski w Głuszycy, „Kurier Głuszycki", ul. Grunwaldzka 55, 58-340 Głuszyca.

Kurier dostępny jest także w wersji elektronicznej: http://www.gluszyca.pl/quot-kurier-gluszycki-quot/511